

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Środy kosztuje w prenumeracie: Bez pocztę: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Inscrycja w półkolumnie, drukiem gormont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Rosya. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej pocztę. — Kronika.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że mianowani dekretem wysokiego c. k. ministerium sprawiedliwości notaryusze: *Waleryan Liebel* w obrębie stanisławowskiego sądu obwodowego z siedzibą w *Kutach*, i *Dr. Leon Wszelaczyński* w obrębie lwowskiego sądu krajowego z siedzibą we *Lwowie*, złożyli w tutejszym wyższym sądzie krajowym przepisana przysięgę.

Lwów 2. listopada 1859.

Wiedeń, 5. listopada. Dnia 3. listopada 1859 wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozslany LVI. zeszyt Dziennika praw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 194. Rozporządzenie ministeriów sprawiedliwości i skarbu, tudzież najwyższej kontroli rachunkowej z 18. października 1859, prawomocne we wszystkich krajach koronnych, z wyjątkiem administracyjnego okręgu weneckiego, tudzież Dalmacyi i Pogranicza wojskowego, względem postępowania przy poborze i odwozeniu należności od archiwów notaryatu.

Nr. 195. Dekret ministerstwa skarbu z 20. października 1859, ważny we wszystkich krajach koronnych powszechnego związku celnego, względem postanowień celnych od konopnego, lnianego i rypсового oleju, płyt gumielastycznych, czyszczonej gutaperchy, kartonów i gładkiej tektury.

Nr. 196. Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych z 27. października 1859, którem się ogłaszają niektóre przespieszenia toku spraw władz politycznych.

Nr. 197. Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych z 27. października 1859, którem się wyznacza kwota wynagrodzenia, jaką mają płacić aresztanci za koszta żywienia, dla wszystkich, a mianowicie dla zakładów karnych zostających pod dozorem i dyrekcją politycznych władz krajowych za pierwsze pięć lat.

Nr. 198. Dekret ministerstwa skarbu z 29. października 1859, ważny w krajach koronnych powszechnego okręgu celnego, względem zniesienia urzędów kontroli towarów i podatku konsumcyjnego Altheim i Mattighofen w finansowym powiecie Ried.

Nr. 199. Rozporządzenie ministeriów spraw zewnętrznych, skarbu i policyi, tudzież nadkomendy armii z 30 października 1859, prawomocne we wszystkich krajach koronnych, względem zaprowadzenia certyfikatów paszportowych.

Nr. 200. Rozporządzenie ministeriów spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i skarbu z dnia 1. listopada 1859, ważne we wszystkich krajach koronnych z wyjątkiem Pogranicza wojskowego, względem postępowania z potrzebami do górnictwa prywatnymi kolejami żelaznymi ze względu na prawo wywłaszczenia, następnie nadawania potrzebnego pozwolenia do budowania.

Z tym zeszytem wyjdzie także spis osnovy wydanych w miesiącu października 1859 zeszytów Dziennika praw państwa.

Sprawy krajowe.

(Nowiny dworu. — Książę Modeny do Włoch. — Przyspieszenie procedury urzędowej.)

Wiedeń, 4. listopada. Jego c. k. apostolska Mość raczył wczoraj przed południem udzielać prywatnych audyencji, poczem przydywał na zebranej konferencji ministrów.

— Jego królewicz. Mość książę Modeny odjechał z Wiednia do Włoch odbyć przegląd swoich wojsk i ze względu na zbliżającą się zimę przekonać się osobiście o ich położeniu i wszelkich potrzebach.

Gazeta wiedeńska ogłasza następujące rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 27. października 1859, którem się postanawiają pewne uproszczenia dla przyspieszenia procedury urzędowych czynności u władz politycznych.

W moc najw. potwierdzenia z 23. października 1859 wydano dla uproszczenia i przyspieszenia procedury urzędowych czynności władz politycznych następujące postanowienia:

1) Zależne potąd od ministerstwa spraw wewnętrznych nadawanie prawa obywatelstwa austriackiego porucza się oddać politycznym władzom krajowym (namiestnictwom, rządowi krajowym i wydziałom namiestniczym na Węgrzech). Tylko co do przypuszczenia politycznie podejrzanych cudzoziemców do praw obywatelstwa austriackiego potrzeba będzie jak potąd tak i nadal rozstrzygnięcia ministerialnego.

2) Przeciw rezolucjom politycznych władz krajowych, któremi rozporządzenia lub rozstrzygnięcia zwierzchności podwładnych potwierdzano, niemożna już odwoływać się dalej do ministerstwa spraw wewnętrznych w tych wypadkach:

a) jeśli rzecz idzie o wydanie lub zaprzeczenie politycznego konsensu ślubnego,

b) co do wyroków w sporze między gminami jednego i tego samego okręgu administracyjnego względem właściwego przystanowiska osób szczególnych i co do zostającej z tem w styczności kwestyi zaopatrywania ubogich, i

c) co do miejscowo-policyjnych rozporządzeń i decyzji.

We wszystkich tych wypadkach należy wyraźnie zapisać i uzasadnić, jako przeciw odnoszącej się rezolucyi dalsze odwoływanie się nie miejsca mieć już nie może.

3) Do podania rekursów przeciw rozstrzygnięciom politycznych władz krajowych oznacza się niezmienny już termin dni sześćdziesięciu licząc od dnia wręczenia decyzji — jeśli tylko osobnymi rozporządzeniami nie będzie przepisany krótszy jeszcze termin w tej mierze, i postanawia się przy tem, że rekurs należy przedłożyć wprost tej politycznej władzy krajowej, przeciw której wyrokowi rekurs się wnosi, a władza wspomniona ma odwołać się rekursującego przesłać do rozstrzygnięcia ministerstwu razem z potrzebnymi wyjaśnieniami i z odnoszącymi się do tej sprawy aktami. W rozstrzygnięciach władz krajowych należy wyraźnie przytoczyć tak termin przyzwolony do podania rekursu, jak i tę instancję, do której odwołanie się ma być wniesione.

Postanowienia te podają się niniejszem do wiadomości powszechnej. (podpis) Hrabia *Gołuchowski* r. w.

— Rozporządzenie ministerstw: spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i finansów z 1. listopada 1859, obowiązujące wszystkie kraje koronne z wyjątkiem pogranicza wojskowego, względem postępowania z potrzebami do górnictwa prywatnymi kolejami żelaznymi odnośnie do prawa wywłaszczenia, tudzież co do wydania potrzebnych przyzwoleń na budowę.

C. k. ministerstwa spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i finansów wydały względem postępowania z potrzebami do górnictwa prywatnymi kolejami żelaznymi następujące rozporządzenia:

§. 1. Prawo wywłaszczenia potrzebnych do prowadzenia górnictwa prywatnych kolei żelaznych zasadza się na §§. 98 i 131 powszechnych przepisów górniczych z 23. maja 1854 (D. U. P. nr. 146), i dlatego też nie potrzebuje już żadnych osobnych koncesyi w myśl ustawy o kolejach żelaznych z 14. września 1854 (D. U. P. nr. 238).

§. 2. Wydanie przepisanej §. 133 powszechnych przepisów górniczych, a według §. 1 ustawy o kolejach żelaznych potrzebnej koncesyi na budowę prywatnych kolei żelaznych przeznaczonych do prowadzenia górnictwa przysłuży z porządku rzeczy politycznym władzom krajowym na podstawie uznania świadomych budowy kolei żelaznych i prowadzenia górnictwa, przy czem rozstrzygać mają oraz i kwestye względem wywłaszczenia stosownie do §§. 101—103 i według tego postępować w myśl §. 1 ustawy o kolejach żelaznych z 14. września 1854.

§. 3. W takim jednak wypadku, jeśli by nowo zbudować się mająca kolej żelazna do prowadzenia górnictwa wpadać miała w inną kolej istnącą już i utrzymywaną dla powszechnego pożytku, zastrzega się wydawanie przyzwolenia na budowę ministerstwu finansów w porozumieniu się z innymi odnoszącymi się w tej mierze władzami centralnymi.

Baron *Bruck* r. w. Hrabia *Nadasdy* r. w.

Hrabia *Gołuchowski* r. w.

— C. k. uprzywilejowane południowe towarzystwo lombardo-weneckiej i centralno-włoskiej kolei żelaznej wydało następujące obwieszczenie:

Zawiadamia się niniejszem P. T. akcyonaryuszów, że zaczawszy od 7. listopada b. r. trzeciej części akcyi będą kupowane i sprzedawane po przeciętnym kursie giełdy dnia poprzedniego w tych biurach naszego towarzystwa, w których były wydane. Wiedeń 31. października 1859.

Hiszpania.

(Czynności w Izbach. — Podatki. — Wiadomości bieżące. — Słowa Królowej w radzie ministrów. — Sprawa marokańska.)

Madryt, 25. października. *Gaceta* ogłasza dziś ceremoniał, jaki zachowywano podczas narodzenia i chrztu syna infantki Amalii, księżniczki bawarskiej. — Pewien dziennik z Malagi opowiada według podania okrętu „Espano”, że w chwili gdy odpływał z wysp Chafaryńskich, cały obóz Maurów stał w ogniu. Podpalili go przewidując wylądowanie armii francuskiej. — Dziś odjeżdża nowy generał kapitan Kuby, generał Serrano z swą rodziną na swoje stanowisko.

— Minister finansów przedłożył izbom różne wnioski do ustawy, niektóre z nich zamierzają do pokrycia niedoboru w budżecie. Na przeniesienie majątkości ruchomej będzie nałożony podatek i podwyższona taryfa stęplowa. Maximum bieżącego długu podają na 140 milionów realów. Jeżeli wypadnie wystawić 100.000 armie, będzie można podatki gruntowe ze względu na zachodzące stosunki podwyższyć na 12%, podatki od fabryk i handlu na 10%. Zaś płace z kas rządowych przy dochodach od 3 do 16.000 realów będą zredukowane o 8%, a przy dochodach więcej niż 16.000 realów o 10%. To podwyższenie podatków będzie tylko przemijające. Tymczasem armia wyprawcza będzie liczyć tylko 50.000 ludzi.

— *Correspondencia* z 26. października, przytacza co J. M. Królowa w radzie ministrów wyrzekła, gdy się namyślali nad wyprawą marokańską: „Zebrać i sprzedać klejnoty moje, jeżeli na tem zależy pomyślność wyprawy. Mój własny majątek cały niech idzie na dobro i sławę dzieci moich. Zaoszczędzą wydatków moich, a skromna owitka na szyi mojej zajaśnieje żywiej niż dyamenty, co posłużą na to, aby imię Hiszpanii wzniesić i obronić.” — *Correspondencia* dodaje, że już zaopatrzono w żywność na 50 dni dostateczną na 40.000 piechoty a 5000 kawalerji.

— Z Madrytu telegrafują pod dniem 31. października: „Generałowie Olano, Quesada i Turon odjeżdżają dziś wieczór. Zapewniają, że Anglia zachowa się neutralnie.”

Wszystkie hiszpańskie dzienniki dają dowody uniesienia, z jakim w wojnie na Marokko upatrują sprawę narodową.

Najnowsze w Paryżu wiadomości z afrykańskiego wybrzeża donoszą, że rząd Cesarza marokańskiego wydał rozkaz pracować z największą gorliwością nad ufortyfikowaniem wybrzeży. Baterje warowni Tangier, Rabat, Sale i Saffi zostały pomnożone a w okolicy Tetuanu założono obóz, w którym ma być 10 do 12.000 ludzi po części piechoty a po części jazdy i artylerji. Nieznany jest wprawdzie plan hiszpańskiej armji, utrzymują jednak, że będzie skuteczny, pomimo oporu jaki zamierzają stawić Marokanie. Mniemają wszakże, że po zdobyciu pierwszych marokańskich twierdz nadmorskich przystąpi Cesarz do układów i uczyni zadość żądaniom Hiszpanji. Ostatnie wiadomości z Tangieru, gdzie rezydują zagraniczni ajenci konsularni, donoszą, że to miasto ogłoszą zapewne neutralnem.

Anglia.

(Doniesienia z Tangieru.)

Londyn, 1. listopada. *Gibr. Chron.* zawiera listy z Tangieru po dzień 20. paźdz. Panowało tam największe przerażenie; dzień i noc zajmowano się pakowaniem; mr. Drummond Hay, angielski sprawujący interesa przyrzekł każdemu, kto się zgłosi, zamówić miejsce na angielskim parostatku wojennym, także Sidi Mahomeda El Katib okrywają pochwałami wszyscy korespondenci za ludzkość, z jaką ułatwia odjazd Europejczykom; a maurytańskie władze celne są tak liberalne, że nie przetrzeszają żadnego pakunku, który na pokład zaoszą. (Między Maurami i Anglikami panuje bardzo przyjaźielskie porozumienie). Z głębi kraju spodziewają się 50.000 Kabylów, którzy chcą bronić Tangieru, a rząd przyrzekł dostarczyć im potrzebnej amunicji. Oprócz tego przed bramami Tangieru znajdowały się tysiące beduinów, i prosili o wpuszczenie przyrzekając, że także będą bronić miasta. Naczelnikiem wojsk marokańskich ma być z Rabatu przybyły dzielny generał Zebdi. Najspokojniejsza część Maurów przeniosła się z całym mieniem i rodzinami na przedmieścia. Wicehrabia de Castillon oświadczył się imieniem Francji pośredniczyć, lecz El Katib podziękował za tę propozycję i nie przyjął jej. Podobnie nie przyjął propozycji wicehrabi, który mu chciał dać na zawołanie francuski statek wojenny, jeśliby chciał odjechać. El Katib nadmienił, że jako dobry pasterz pozostanie przy swojej trzodzie i będzie z nią dzielić wszelkie niebezpieczeństwa.

Francya.

(Napały marokańskie w Algierji, i skarcenie najeźdźców. — Wiadomości bieżące.)

Paryż, 1. listopada. *Monitor* zawiera następującą rozprawę o sprawie marokańskiej:

„Pierwszych dni sierpnia ośmieliło się kilka pokoleń marokańskich najeżdżać z poduszczenia nowego szeryfa, Mohameta Ben-Abdali ziemię naszą, a dnia 10. i 11. sierpnia napadli najeźdźcy na powoźników europejskich wystawianych z wozami do kopalni w Gar-Ruban. Dwóch powoźników zabili na miejscu, a trzeciego ranili. W kilka dni później uderzyli na koczowiska pod-

ległego nam szerepu Doni-jajów i zabrali im trzode. Dnia 31. sierpnia stoczyło podległe nam pokolenie Beni-Bou-Saidów walkę z Augadami, a szeryf marokański napadł niespodzianie pod Sydi-Zahar na naszych Goumów i na szwadron spahów, których tam wysłano dla przywrócenia pokoju. 1. sierpnia uderzył szeryf ten z dość znaczną siłą na stację naszą w Sidi-Zaher, a nazajutrz napadły inne hufce zbrojnych Maurytanów na mieszkańców włości Maziz i Leon pod Dzebbala, paląc wszędzie i rabując po drodze. Dnia 3. września zrabowano Sidi-Aziz.

Dnia 11. września zebrała się większa część tych pokoleń marokańskich niedaleko Qued-Tiouli, o 25 mil od Nemours, gdzie komendant Beauprêtre stał obozem, i uderzyła na obóz równo z dniem, lecz odparto tę napaść. Taka zuchwałość i te gwałty muszą być surowo skarcone. Całą zachodnią część Algierji zniespokojono, i wszędzie zagrożono podwładne nam pokolenia. Musiano zapobiedz dalszym niepokojom, i uchwalono też wyprawę. A że się gorliwie do tego zabrano, świadczy o tem następujący telegram:

„Dowodzący generał zbrojną siłą lądową i morską w Algierji do marszałka ministra wojny, tudzież do ministra dla Algierji i kolonii: Po walce trzechgodzinnej zatknął drugi pułk znawów orły swoje w wawozie Ain-Tacouralt, gdzie wypoczywa cały korpus wysłany na wyprawę. Powodzenie to opłaciliśmy niewielką stratą naszych wojowników.”

Constitutionnel zawiera w tej mierze następujące wiadomości:

„Jeden z dzienników angielskich umieścił telegraficzną depeszę z Paryża, z której możnaby wnosić, że Francya użyła Hiszpanii posilków i dostarczyła przyborów wojennych do walki z Maurytanami w Maroku. Możemy zapewnić, że wiadomość ta jest całkiem bezzasadna. Rząd francuski nie działa wspólnie z Hiszpanią przeciw Marokowi, i nie ma w tem ani słowa prawdy, by minister wojny miał rządowi hiszpańskiemu dostarczyć jakichkolwiek przyborów wojennych.”

— *Patrie* mówi wyraźnie na czele swego dziennika: „Ze kongres nastąpi,” i ze wszech stron potwierdza się to podanie. Wszystkie wiadomości zgadzają się, że Anglia przystępuje do wspólnych obrad dyplomacji europejskiej, i tylko w tem zachodzi jeszcze niepewność, czy kongres odprawi się w Paryżu, czyli też w Brukseli.

— *Monitor* ogłasza zawarty 19. lipca między Francją i państwami papieskimi, i dnia 9. września ratyfikowany traktat względem wzajemnego wydawania zbiegłych zbrodniarzy.

— Francuski wicekonsul w Suez będzie wyniesiony na stopień konsula dla wzmagającej się ważności tego miejsca. — Dotychczasowy urzędnik pan Ludwik Batissier, pozostanie na swoim stanowisku. — *Patrie* donosi o nagłej śmierci generała Thomas, który w marokańskim korpusie ekspedycyjnym miał dowodzić drugą brygadą drugiej dywizji armji.

Szwajcarya.

(Konferencya.)

Zuryk, 29. października. Dziś była długa konferencya, na której znajdowali się pełnomocnicy wszystkich trzech mocarstw. Słychać, że podpisanie trzech traktatów nastąpi na przyszły tydzień. Zwioki hrabiego Colloredo wysłano do Wiednia. Hrabia Karolji spodziewany tu jest dzisiaj wieczór.

Włochy.

(Zabiegi rewolucjonistów. — Zaburzenia sycylijskie.)

Rzym, 22. października. O zająciach w Rimini pisze *Gior. di Roma* między innemi:

„Stan rzeczy w Rimini przedstawiają nam w bardzo smutnych barwach, a w szczególności donoszą o przytrzymaniu biskupa w Rimini i innych znacznych duchownych, tudzież i o tem, że z powodu tych wypadków wydalito się z tamtąd duchowieństwo szukając przytułku w prowincjach Urbino i Pesaro.”

Korespondencya ta wspomina jeszcze o listach rozmaitych przywiezionych przez wysłańców, i które to pisma dostały się do rąk władz papieskich. W listach tych jest mowa o różnych hasłach, o przygotowywaniu do powstania i o środkach spowodowania wojsk papieskich do wiarołomstwa. Równocześnie donoszą też, że rewolucyoniści mają do dyspozycji 10.000 zbrojnych i 16 dział pod rozkazami Garybaldego, a dalej zawierają wiadomość o środkach i sposobach rozszerzenia pism poduszczających, by wojsko zbuntować. Z tego wszystkiego okazują się wyraźnie dążności i tajemne zabiegi przygotowujące rokosz w Romanii.

— *G. uff. di Sicilia* zawiera następujące uwiadomienie o zaburzeniach pod Palermo:

„Garstka ludzi — niewiadomo czy bardziej szalonych lub złośliwych — usiłowała zaburzyć spokojność krajową, nad utrzymaniem której czuwa się z gorliwością i sprężystością zbyt wielką, by tak łatwo mogła być znieweczona. Ludzie ci zebrał się przedwczoraj (10. października) około 5 godziny po południu po wsią Bogheria, gdzie potąd mieszkali, a następnie udali się nad brzeg morski pod Aspra, napadli tam na komorę celną i zabrali tak broń żołnierzy okrętowych, jak niemniej i znachodzące się pieniądze. Z tamtąd udali się stokami góry Zoffarano ku Porticello, i zamordowali po drodze włościanina Giuseppe Scordato za to, że niechciał oddać im swej strzelby. W Porticello rozbroili straż miejską, a później uczynili to samo i w Santa Flavia, gdzie wkroczyli z okrzykami buntowniczymi, by ludność do powstania pobudzić. Następnie

udała się cała ta zgraja do Ficarazzeli, gdzie zamordowali drugiego włosianina, który niechęcią łączył się z nimi. Bogheryę ominęli całkiem, gdyż stała tam załoga złożona z kilku żołnierzy. Władza wysłała niezwłocznie 18 zbrojnych pod wodzą jednego oficera dla ścigania zbrojnej tej bandy na gościńcu między Palermo i Bogheria, lecz buntownicy nie śmieli stanąć do walki, i poukrywali się po ogrodach na gościńcu między Bogheria i Ficarazzelli.

Równocześnie wysłano z Palermo 40 żołnierzy policyjnych i 9 żandarmów z rozkazem zajęcia stanowiska pod Aqua dei Corsari, a w razie potrzeby przecięto wspólnie z gwardyą miejską z Villabate dalszą drogę tej bandzie.

Dnia 11. października zrana słyszano wystrzały z broni ręcznej, i poznano po nich, że banda znajdowała się w Villabate. Okazało się też później, że buntownicy chcieli odebrać broń tamtejszej gwardyi miejskiej. Żołnierze policyjni pospieszili z Aqua dei Corsari i uderzyli na rokoszan, którzy umknęli zostawiając jednego z swoich w ręku oddziału wyprawionego. Oddział ten zachował się wzorowo, i wśród okrzyku: „Niech żyje Król!“ rozprędził buntowników, zasłużony tym sposobem jak najlepiej ludności całkiem przeciwnej temu rokoszowi szalonemu. Jakoż przywrócono wkrótce zupełną spokojność, i nie było już potrzeby dalszej pomocy wojsk regularnych. W Villabate musiała gwardya miejska ulec początkowo przemocy i utracić jednego poległego. Buntownicy powrócili po większej części do domu, i tylko główni sprawcy zaburzenia błąkają się jeszcze po górach w okolicy Villabate, gdzie ich dobrze obsaczono. Jeden z członków wyższego sądu karnego zajmuje się teraz śledztwem na miejscu. Ludność wszędzie spokojna okazała swem postępowaniem zupełny wstręt do zaburzeń mogących choćby na krótki tylko czas pozbawić ją dobroczynnej ochrony praw krajowych, a równocześnie złożyła w uroczysty sposób niezachwianą życzliwość swoją dla monarchii, opierając się wszędzie poduszczeniom buntowniczym.

Rosya.

Warszawa. 28. października. Wczoraj o dziewiątej godzinie rano odjechał Cesarz Jego Mość z powrotem do Petersburga.

Tureya.

(Niepokój w Konstantynopolu.)

Korespondencya dziennika *Allg. Ztg.* z Pery, 19. października donosi o znalezieniu buntowniczych proklamacyi w meczetach, które dały powód do nowej obawy i wstrzymały potwierdzenie wyroków w procesie spisku. Proklamacye te zagrażają, że cały Konstantynopol pójdzie z dymem, jeżeli tylko któremu ze spiskowych włos z głowy spadnie. Jak niebezpieczną jest ta sprawa, okazuje się z przedsięwziętych środków ostrożności. Wszystkie straze są podwojone, a liczne patrole po sto i więcej ludzi z nabita bronią przeciągają od trzech dni, mianowicie w wieczór, po ulicach stolicy. Przed bramy seraskieratu zataczają co wieczór działa.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest. 2. listopada. Wczorajszym paropływem Lloyda przyjechał tu Arcybiskup, Flavio Chigi z Ankony.

Wenecya. 2. listopada. Przy rozpoczęciu opery w San Benedetto wszczęło się zaburzenie, które jednak niezwłocznie przytłumiono. Na prowincyi wydarzyło się niedawno kilka napadów zbrojeckich. Władze dokładają wszelkich starań, by wysledzić i ukarać złoczyńców.

(Litografowana korespondencya austriacka z 4. b. m. powiada, że wiadomość ta niepotwierdziła się urzędownie.)

Paryż. 3. listopada. Artykuł Montalemberta o Piusie IX. wyszedł w formie broszury, którą teraz sądownie konfiskują.

Londyn. 3. listopada. Wczorajsza *Morning Post* utrzymuje z większą jeszcze pewnością niż przedwczoraj, że Anglia przyjmie bez wątpienia udział w kongresie na podstawie znanego listu Cesarza Napoleona do Króla Wiktora Emanuela, zastrzegając tylko uwzględnienie centralnych Włoch, ukonstytuowanie Wenecyi jako prowincyi włoskiej i umieszczenie załogi związkowej w kilku twierdzach.

Florenecya. 3. listopada. Wybory municypalne niepowiodły się ani tu ani w okolicy. Powszechnie wstrzymywano się od wyborów. Zgromadzenie narodowe zwołane jest na poniedziałek.

Frankfurt. 4. listop. Na wczorajszym posiedzeniu sejmu związkowego zaproponowało Wielk. księstwo Badeńskie niustający sąd związkowy złożony z 9. członków. Wniosek ten odesłano do wydziału. Wojskowy wydział zdawał sprawę o znanym wniosku państw środkowych względem wojskowej ustawy związkowej i w ogóle oświadczył się za przyjęciem jego. Głosowanie nastąpi 17. b. m.

Najnowsza poczta lewantyńska na Tryest.

Konstantynopol. 29. października. Czterech patryarchów greckich przedłożyło Fuad Baszy projekt względem pobierania dziesięciny dla dochodów klasztornych do pokrycia płac duchowieństwa. Dnia 23. i 27. b. m. była wielka rada ministeryalna, na której rozważano ważne kwestye. — Dziennik *Levant Herald* wychodzi znowu, a *Presse d'Orient* jest stanowczo zakazany.

Z Durazzo donoszą pod dniem 24. paźdz.; Ismail Basza powrócił 21. z górnej Albanii, wystawiając tylko batalion wojska na

miasto Tugemille, które poważyło się znieważyć Selim Beja. Tego samego dnia przybył także Abdul Basza, gubernator Rumelii. Obradująca tu komisya wysłała następujące uchwały dla zatwierdzenia do Stambułu: zbudowanie gościńca ztąd do Monastynu, zburzenie murów w Durazzo z wyjątkiem 4 wież; pozwolenie budowania domów w obrębie fortyfikacyjnym.

Algier. 1. listopada. Pokolenie Beni Suassów, zagrożone podbiciem, przyjęło wszelkie warunki; wyprawa na inne pokolenia postępuje dalej. Drut telegraficzny do Algieru przerwał się między Korsyką i Genuą.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 5. listopada.

Hotel angielski: PP. Hr. Morsztyn Tad., z Rosyi. — Lachociński Wal., z Horbacz. — Wegmann Jan, c. k. kapitan pensyon., z Linczu.

Hotel Kuhna: Papara Wład., z Michawy. — Papara Hen., z Zubowmostów. — Dydyński Apol., z Grądziąza.

Hotel krakowski: Januszewski Teofil, z Ubinia. — Marin Adolf, c. k. kapitan z Pesztu.

Pod kolej żelazną: Jaworski Józef, z Korzelicy. — Biliński Fel., z Olzanki.

Do domu prywatnego nr. 655²/₄: Schopf Alex., z Piwowarczyny.

Dnia 6. listopada.

Hotel rosyjski: PP. Augustynowicz Bolesł., z Kniażego. — Świeżawski Sew., z Łokoszy. — Rudziński Ant., z Leszczyna.

Hotel europejski: Hr. Drohojowski Wład., z Radłowic. — Bitkowski Wik., ces. ros. podporucznik, z Krakowa.

Hotel Langa: Lewicki Wład., c. k. porucznik, z Weroni.

Pod kolej żelazną: Lucey Józef i Adam, z Sarn. — Matkowski Wład., c. k. podporucznik, z Danicza. — Stankiewicz Jan, dr. med., z Kijowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 5. listopada.

PP. Łopuszański Bol., do Czyżek. — Bogusz Adam, do Bortnik. — Falkowski Michał, do Głuchowa. — Krajewski Nik., do Czech. — Stecki Adolf, do Srodopolec. — Bal Fran., do Tuligł. — Plotnicki Lud., adwokat krajowy, do Złoczowa. — Lityński Mel., do Firlejków. — Wysucki Kaz., do Hrehorowa.

Dnia 6. listopada.

PP. Pietruski Teofil, do Błonia. — Biliński Fel., do Bolechowa. — Jaworscy Mikołaj i Józef, do Kobelnicy ruskiej. — Dunin Aug., do Głęboki. — Sobański Miecz. i Kopczyński Janosz, na Podole. — Petrowicz Ksaw., do Wołostkowa. — Białobrzęski Stan., do Dziedziłowa. — Wiszniewski Hen., do Dobrz. — Dunin Stan., do Głęboki. — Hr. Dunin Borkowski Alex., do Winniczek. — Krzeczunowicz Max., c. k. poruczn., do Utorop. — Albrechtowicz Al., ces. ros. podporucznik inżyn., do Odessy. — Orzechowski Jan, do Kut. — Zgadzicki Konst., do Ulicka. — Romaszkan Mik., do Horodenki. — Hr. Lanckoroński Teod., do Poddubiec. — Mazaraki Jed., do Nesterowiec. — Tarkut Er., do Serecda. — Ustrzycki Wal., do Zamiechowa. — Markotitz Tom., c. k. rotm., do Czerniowiec. — Jordan Teofil, do Nowegosioła. — Orłowski Alex., na Podole.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 4. listopada.

Pora	Barometr w mierze parcy. sprowa- dzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan po- wietrza według wilgo- tnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326.60	+ 4.6°	84.7	połud.-zach. sl.	jasno
2. god. po poł.	326.43	+ 9.6°	65.4	" "	"
10. god. wiecz.	326.62	+ 4.8°	81.7	" "	pochmurno

T E A T R.

Dziś na dochód pana Edwarda Henniga po raz pierwszy na scenie polskiej: „**Trzech kandydatów, a który najgłupszy?**“ krotchwila ze spiewami w 3 aktach z niemieckiego.

Dnia 5. listopada 1859 r. wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujące pięć liczb:

2. 88. 60. 5. 48.

Przyszłe ciągnięcia nastąpią dnia 19. listopada i 3. grudnia 1859 r.

Kurs lwowski.

Dnia 5. listopada

	gotówka		towarem	
	zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	5	71	5	77
Dukat cesarski	5	78	5	83
Półimperyal zł. rosyjski	9	90	10	8
Rubel s. ebrny rosyjski	1	90	1	93
Talar pruski	1	84	1	88
Polski kurant i pięciozłotówka	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	82	7	82	43
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	71	67	72	20
5% Pożyczka narodowa	76	20	77	—

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 5. listopada.

1. Dług publiczny. A. Państwa. W walucie austriackiej po 5% za 100 zł. — Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 77. — Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. — Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. — Metaliki po 5% za 100 zł. 71.90; po 4¹/₂% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. po 3% za 100 zł. —; po 2¹/₂% za 100 zł. —; po 1% za 100 zł. —. Przeznaczone do losow.: z r. 1834 za 100 zł. —; z r. 1839 za 100 zł. —. z roku 1854 za 100 zł. —. Losowane obligacye dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —; po 4¹/₂% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa w kraju

uproszczony: po 3% za 100 zł. —; po 2½% za 100 zł. —; po 2¼% za 100 zł. —; po 2% za 100 zł. —; po 1½% za 100 zł. —. Przeznaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa za granicą uproszczony: po 5% za 100 zł. —; po 4½% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. B. Krajów koronnych. Obligacje indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Banatu Temeskiego, Krocacji i Sławonii —; Galicji —; Bukowiny —; Siedmiogrodu —; innych krajów koronnych —; z klauzulą losowania w roku 1859 —. Lombardoweneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcyje. Banku narodowego sztuka 896 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 202.50; niższo-aust. towarzystwa eskomtowego —; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. —; towarzystwa kolei żelaznej państwa —; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty —; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —; kolei Cisy po 200 zł. m. k. —; lomb.-weneck. kol. żelaz. —; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —; austr. towarzystwa żegluga parowej na Dunaju po 500 zł. —; Lloyd'a w Tryeście po 500 zł. —.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; na 6 lat po 5% za 100 zł. —; na 10 lat po 5% za 100 zł. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —; w wa-

lucie austriackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —. 4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka —; towarzystwa żegluga parowej na Dunaju —; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wexlowy. Na 3 miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —; Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 195.75. Berlin za 100 talarów —; Wrocław za 100 talar. —. Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn. niemieck. waluty —. Genua za 100 lirów piemonckich —. Hamburg za 100 marko banko —. Lipsk za 100 talarów —. Liworną za 100 lirów tokańskich —. Londyn za 10 funtów szterl. 123.—. Lugdun za 100 franków —. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Marsylia za 100 frank. —. Paryż za 100 fr. —. Praga za 100 zł. wal. austr. —. Tryest za 100 zł. wal. austr. —. Wenecja za 100 zł. wal. austr. —.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrow wołoskich —. Konstantynopol za 100 piastrow tureckich —. Wexlowe dyskonto banku narod. 5% —. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5.84, dukaty ces. pełnej wagi. —, korony —, półkorony —.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4. listopada.

Dług publiczny.

A. Państwa.

	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% za 100 zł.	67.75	68 —
Z pożyczki narodow. po 5% za 100 zł.	76.70	76.90
Z roku 1851, ser. B. po 5% za 100 „	—	—
Metaliki po 5% za 100 zł.	71.50	71.75
„ 4½% za 100 zł.	63.75	64.25
Przeznacz. do wylos. z r. 1834 za 100 zł.	338.—	340.—
„ 1839 „ 100 „	116.50	117.—
„ 1854 „ 100 „	108.50	109.—
Renty Como po 42 lir. austr.	15.50	16.—

B. Krajów koronnych

Niższej Austrii	91.—	92.—
Węgier	72.50	73.50
Banatu Temeskiego, Krocacji i Sławonii	71.15	71.50
Galicji	72 —	72.50
Bukowiny	69.50	70 —
Siedmiogrodu	70.50	71.50
innych krajów koronnych	85 —	92.—
Z klauzulą losowania w r. 1867	—	—

Akcyje.

Banku narodowego sztuka	887.—	889.—
Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu po 200 zł. wal. austr.	200.30	200.50

	pien.	towar.
Niższo-aust. towarzystwa eskomt. po 500 zł. mon. konw.	548.—	550.—
Północnej kolei Cesarza Ferdynanda po 1000 zł. mon. kon.	1904 —	1906 —
Towarzystwa kolei żelaznej państwa po 200 zł. mon. konw. czyli 500 fr.	267.—	268 —
Kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. mon. kon. za 100 zł. (50%) wpłaty	173.—	173.50
Połud.-półn.-niemieckiej kolei komunikacyjnej po 200 zł. m. k.	131.50	132.—
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty	105.—	105.—
Połudn.-Lomb.-weneckiej i centralno-wołoskiej kolei po 200 zł. w. a. z 80 zł. (40%) wpłaty, nowe	146.—	147 —
Kolei Grae-Koflach i towarzystwa górniczego po 200 zł. w. a.	—	116.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	423.—	425.—
Lloyd'a austr. w Tryeście po 500 „	235.—	238.—
Wiedeńskiego towarzystwa akcyonaryuszów młyna parowego po 500 zł. w. a.	330.—	340.—

Listy zastawne.

Banku narodowego w mon. kon. { 6letnie po 5% za 100 zł.	99.—	99.50
{ 10 „ „ 5% „ 100 „	94.—	94.50
{ przeznaczone do losowania po 100 zł.	87.75	88.—
{ na 12 miesięcy 5% za 100 zł.	100.—	—
Banku narodowego w wal. austr. { przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł.	84.50	84.75

Losy.

	pien.	towar.
Instyt. kredyt. dla handlu i przemysłu po 100 zł. waluty austr. za sztukę	96.75	97.—
Towarz. żegluga parowej na Dunaju po 100 zł. mon. kon.	102.50	103.—
Esterhazego 40 zł. m. k.	79.—	80 —
Salma 40 „ „	39.75	40.25
Pallegio 40 „ „	35.25	35.75
Clarego 40 „ „	35.50	36 —
St. Genois 40 „ „	35.50	36.—
Windischgrätz 20 „ „	25.25	25.75
Waldsteina 20 „ „	25.50	26 —
Keglevicha 10 „ „	14.25	14.75

Na 3 miesiące.

	pien.	listy
Augsburg za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty 5%	105.50	105.75
Frankfurt n. M., za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty	105.75	106.—
Hamburg za 100 marko banko 2½%	93.—	93.25
Londyn za 100 funtów szterl. 3%	123 —	123.25
Paryż, za 100 franków 3%	48.90	49 —

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. mennicze 5 zł.	84 cen.	5 zł. 85 cen
Korona	17 „	17 „ 3 „
Napoleonor	9 „	82 „ 9 „ 84 „
Rosyjski imperyal	10 „	10 „ 10 „ 12 „

KRONIKA.

W y k a z

przedsięwziętego w miesiącu październiku 1859. przez dozorców targowicy u tutejszych piekarzy ważenia i rewizji pieczywa.

Imiona i nazwiska	Miejsce sprzedaży	pieczywo zbytkowe	butki	chleb biały		chleb razowy		
				pszenny	żytni	pszenny	żytni	
				Waluta niższo-austriacka				
		e. lut.	e. lut.	e. lut.	e. lut.	e. lut.	e. lut.	
Klemens Beek	139	miasto	1 1½	1 2¾	1 4	1 4¾	.	.
Hipolit Daszkiewicz	84		1 1½	1 2½	1 4	1 4¾	.	.
Wawrzyniec Dodzik	94		1 1¾	1 2½	1 4	1 5	1 7	1 10
Józef Friederich	54		1 1¾	1 2¾	1 4	1 5¼	.	.
Maciej Golebiowski	85		1 1¾	1 2¾	1 4¼	1 5¼	.	.
Krzysztof Hillich	46		1 1½	1 2	1 4	1 5	.	.
Walenty Hillich	178		1 1	1 2½	1 6	1 7	.	.
Edward Krömer	298		1 1½	1 2¼	1 5	1 6	.	.
Wacław Klimpel	80		1 1½	1 2¼	1 5	1 6	1 7	.
Jan Kozyrski	288		1 1½	1 2	1 4	1 5	.	.
Jan Müller	52	miasto	1 1½	1 2	1 4	1 5	.	.
Marcin Müller	15		1 1½	1 3	1 4½	1 6	.	.
Józef Müller	K. plac		1 1½	1 2¼	1 4	1 5½	.	.
Łukasz Mrazek	60 m.		1 1½	1 2½	1 4¼	1 5	.	.
Michał Maryanek	738½		1 2	1 2¾	1 4¼	1 5	.	.
Jan Schulz	93		1 1½	1 2	1 5	1 6	1 7	.
Piotr Wojciecki	199		1 1¾	1 2½	1 4	1 5½	.	.
Józef Włoszyński	18		1 1½	1 2¼	1 4½	1 5½	.	.
Jan Zehetgruber	48		1 1¾	1 2½	1 4¼	1 5½	.	.
Franciszka Rappel	141½		1 1½	1 2½	1 5	1 6	.	.
Michał Harasymowicz	342	miasto	1 1½	1 2¼	1 4½	1 5½	.	.
Mojżesz Mensch	323		1 1½	1 3	1 4	1 5	1 7	1 11
Robert Doms	141		1 1½	1 3	1 4	1 7½	.	.
Karol Hanak	446		1 1¾	1 2¾	1 4½	1 5¾	.	.
Wacław Merwarth	136		1 1¾	1 2¼	1 4¼	1 5	.	.
Franciszek Smoliński	108		1 1½	1 2¾	1 4¼	1 5	.	.
Izak Alten	134¾		1 1½	1 2½	1 4	1 5	.	.
Jeremiasz Offe	135¾		1 1½	1 2½	1 4	1 5	.	.
Ferdynand Zehetgruber	235½		1 1½	1 2	1 4	1 6	.	.
Jan RychtarSKI	251½		1 1½	1 2½	1 4	1 6¼	.	.
Suma			27 41	28 67½	28 120½	30 163½	4 28	2 21
przeciętne {	październ. 1859		1 1½	1 2½	1 4½	1 5½	1 7	1 10
	wrzesień 1859		1 1½	1 2½	1 4½	1 5½	1 7¾	1 12
a zatem w {	podnoszeniu się		.	.	.	.	.	.
	spadaniu		.	.	.	.	¾	1½

W y k a z

przedsięwziętego w miesiącu październiku 1859. przez dozorców targowicy u obcych piekarzy ważenia i rewizji pieczywa.

Nazwiska i imiona	Miejsce sprzedaży	wiejski chleb kolonistów		zółtkiowski	kulikowski	wiejski chleb	U w a g a.			
				chleb domowy		razowy				
		Waluta niższo-austriacka								
		e.	łut.	e.	łut.	e.	łut.	e.	łut.	
Jocher Ignacy	Bernardynski plac	1	6½	.	.	.	.	.	.	
Wagmann Filip		1	7	.	.	.	.	.	.	
Wolf Jakób		1	6	.	.	.	.	.	.	
Wagmann Adam		1	6½	.	.	.	.	.	.	
Fein Salamon	Na krakowskiej targowicy dREW	.	.	.	.	1	6¾	.	.	
Fein Morne		.	.	.	.	1	7	.	.	
Fein Joine		.	.	.	.	1	7½	.	.	
Fein Feige		.	.	.	.	1	9¾	.	.	
Fein Leie		.	.	.	.	1	8	.	.	
Lebwohl Jakób		.	.	.	.	1	7½	.	.	
Lebwohl Meilech		.	.	.	.	1	6¼	.	.	
Lebwohl Izak		.	.	.	.	1	6¼	.	.	
Grater Hersz		.	.	.	.	1	7	.	.	
Stur Chane		.	.	.	.	1	7	.	.	
Stein Loje		.	.	.	.	1	7½	.	.	
Farb Gedalie		.	.	.	.	1	7½	.	.	
Grüb Mojżesz		.	.	.	.	1	6¼	.	.	
Herbst Rifke		.	.	.	.	1	6¼	.	.	
Wider Eitel		.	.	.	1	10	.	.	.	.
Götzel Beile		.	.	.	1	11	.	.	.	.
Götzel Jessel		.	.	.	1	10½	.	.	.	.
Ransch Berl		.	.	.	1	11	.	.	.	.
Bicz Cham		.	.	.	1	9½	.	.	.	.
Wildmann Salamon		.	.	.	1	10	.	.	.	.
Kessler Nathan	.	.	.	1	10¾	.	.	.	.	
Bloch Elle	.	.	.	1	10¾	.	.	.	.	
Haczek Jan	.	.	.	.	.	.	.	1	11	
Kozak Szymon	.	.	.	.	.	.	.	1	11½	
Switak Marcin	.	.	.	.	.	.	.	1	12	
Bordolowa Anna	.	.	.	.	.	.	.	1	10¾	
Schubert Józef	.	.	.	.	.	.	.	1	11½	
Metz Anna	.	.	.	.	.	.	.	1	12½	
Baran Marya	.	.	.	.	.	.	.	1	12½	
Sapiński Antoni	.	.	.	.	.	.	.	1	12½	
Suma		4	26	8	84½	14	100½	8	94	